

Radosław Sobolewski: Nie zbaczamy z tej drogi, codziennie ciężko i mądrze pracujemy

□Przed spotkaniem z Zagłębiem Lubin Wisła Płock opublikowała krótki wywiad ze szkoleniowcem Nafciarzy – Radosławem Sobolewskim, przy okazji trener wyraził swoją opinię o dotychczasowych spotkaniach płockiej drużyny.

– Jeden punkt w dwóch meczach to nie jest wynik, jakiego oczekiwaliśmy. Musimy jednak pamiętać o nieszczęsnym meczu z Pogonią Szczecin. Jeśli spotkanie zakończyłoby się zwycięstwem, zupełnie inaczej patrzylibyśmy na całokształt. Uważam, że nasz zespół się rozwija, idzie do przodu, poznaje nowe rzeczy. Pod względem taktycznym i motorycznym wyglądamy lepiej, niż kilka miesięcy temu, o czym mówią liczby. Czy to jest wystarczający progres? Po dwóch dotychczasowych kolejkach ciężko jeszcze o jednoznaczna odpowiedź. Nie zbaczamy z tej drogi, codziennie ciężko i mądrze pracujemy. Tak aby nasza gra wyglądała jeszcze lepiej, ale również, by poprawiły się wyniki.

– Mecz w Łodzi był dla nas zdecydowanie trudniejszy, niż ten z Pogonią Szczecin. Teoretycznie mierzyliśmy się z ostatnim zespołem w tabeli, ale uważam, że patrząc na grę, styl i potencjał ŁKS-u ich dorobek punktowy powinien być zdecydowanie lepszy. Warto podkreślić, że problemy miała z nimi również Legia Warszawa, która dopiero w końcówce meczu zagwarantowała sobie zwycięstwo. Przed tym spotkaniem obawiałem się reakcji zespołu po porażce z Pogonią. Okazało się jednak, że pierwsza połowa w naszym wykonaniu była dobra – agresywna, intensywna i poukładana.

– Przed nami szalenie ważne i trudne spotkanie. Absolutnie nie patrzyłbym na Zagłębie przez pryzmat dotychczasowych dwóch spotkań. Przypomnijmy sobie sytuację chociażby z nieszczęsnego meczu w poprzedniej rundzie w Lubinie. Wtedy również lubinianie byli w dołku, na dodatek zmienił się trener. Okazało się jednak, że ta sytuacja ich odpowiednio zmobilizowała. Myślę, że podobnie będzie w niedzielę. Przyjedzie do nas zespół skoncentrowany, maksymalnie zmobilizowany i chcący zatrzeć nieciekawe pierwsze wrażenie z początku tej rundy. Należy też pamiętać, że w ekipie Zagłębia grają bardzo dobrzy zawodnicy jak Starzyński, Živec, Guldan czy Bohar. Jest też dużo młodych, utalentowanych zawodników. Przyjadą do Płocka, żeby pokazać się z jak najlepszej strony i by zgarnąć trzy punkty.

– Kadra jest skonstruowana w taki sposób, by w miejsce nieobecnego wskoczył zmiennik. Pytanie, czy zawodnicy którzy zastąpią pauzujących wykorzystają swoją szansę? Chciałbym przy okazji podkreślić, że jesteśmy drużyną, która do tej pory miała najmniej pauz, w zasadzie tylko jedną [Damian Rasak za cztery żółte kartki – przyp. red.]. Mamy sporą ilość zawodników zagrożonych, ale niektóre ekipy mają już na swoim koncie po osiem pauz. Nie chcemy po prostu łapać głupich żółtych kartek i póki co nam się to udaje.

Przypomnijmy. W najbliższą niedzielę 23 lutego w ramach 23. kolejki PKO Ekstraklasy Wisła Płock zmierzy się na Stadionie im. Kazimierza Górskiego z Zagłębiem Lubin. Pierwszy gwizdek sędziego Daniela Stefańskiego zabrzmie punktualnie o godzinie 12:30.

Fot. Sebastian Wiciński / Wisła Płock S.A.